



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

TRYBUNA

00-835 WARSZAWA
ul. Miedziana 11

45.....**23** z dn. **02 - 99**

Teatr TV

Honor i zmysły

Choć Lessing w nowym tłumaczeniu Jacka K. Burasa zabrzmiał przekonująco, ale niezbędne skróty (ze względu na czas emisji) pozbawiły dramat kilku ciekawych scen, m.in. końcowych kwestii Księcia. Nieco melodramatyczny konflikt uwiarygodnili aktorzy, zwłaszcza przejmująca **Maja Ostaszewska** (Emilia Galotti), Jerzy Gralek (kapryśny, kochliwy Książę) i **Iwona Bielska** (porzucona kochanka, hrabina Orsini). Stary Galotti, zabijając niewinną dziewczynę, był u Lessinga tragicznym oskarżycielem reżimu – a zarazem jego jeszcze jedną ofiarą. Publiczność zrozumiała to nieomylnie; brunszwicka premiera spotkała się z entuzjazmem, a Goethe napisał, iż Lessing uczynił „decydujący krok ku moralnie wzburzonej opozycji przeciw samowoli tyranów”.

Te okoliczności miejsca i czasu to jedynie historyczny kontekst tragedii, która na szczęście broni się bez ideowego przesłania. Krzysztof Babicki bowiem ukazał przede wszystkim grę namiętności, niebezpieczny urok występu. Sportretował służalców, będących na usługach potężnych – oraz nieprzejednanych, którzy w każdych warunkach gotowi są bronić honoru. W takim ujęciu kostium i dworskie obyczaje to jedynie rekwizyty, za którymi kryją się konflikty wcale nieprzebrzmiałe.

TOMASZ MIŁKOWSKI

Gotthold Ephraim Lessing „Emilia Galotti”, tłum. Jacek K. Buras,
reż. Krzysztof Babicki, Teatr TV, 22 lutego 1999